

Jesienna bajka

Ta opowieść swój początek miała, gdy liście spadały z drzew, a mamusie ubierały swoje pociechy w kolorowe kalosze i płaszcze przeciw deszczowe. Słoneczko już mniej ogrzewało uśmiechnięte buźki dzieci, które wychodziły na spacer, krople deszczu malowały obrazy na szybach, a wróbelki zajadały jarzębinę. Czy wiecie już o jakiej porze roku mówię? Tak! To piękna złota jesień.

Gdy wiele różnorodnych liści wyścieliło dywanik pod drzewami, a konary drzew były już prawie nagie p. Marta z przedszkola „Cukierkowy uśmiech” zaproponowała swoim podopiecznym z grupy „Pszczółek” wspólne wyjście na spacer do pobliskiego parku, żeby nazbierać liści, z których później zamierzały zrobić bukiet do ich sali. Zaraz po zjedzeniu drugiego śniadania dzieci umyły ręczki, skorzystały z toalety i poszły do szatni się ubrać.

Podczas drogi dzieci śpiewały piosenki, a droga do parku minęła im bardzo miło. Później nadszedł czas zabaw. Pani zaproponowała jesienny pojedynek na liście. Po wspólnych hasach wszyscy zbierali liście do papierowej torby. Nagle, wszyscy usłyszeli Marysię. Ratunku! Pomocy! W jednej chwili znaleźli się wokół niej, ku radości wszystkich nic się jej nie stało. Znalazła ona skrytego pod krzaczkiem małego pieska. Wszystkim zrobiło się go żal i postanowili zaopiekować się nim do czasu znalezienia mu domu.

Po powrocie ze spaceru pani kucharka ugotowała mleczko, a Pan który nazywany był Bobem budowniczym zbudował dla niego tymczasową budę. Dzieci w tym samym czasie pomagały ułożyć swojej pani ogłoszenie o znalezieniu psiaczka. Podczas kolejnego spaceru dzieci roznosiły ogłoszenia. Każdy chciał by piesek został z nimi, lecz wiedzieli, że może mieć już swoich właścicieli.

Po tygodniu do przedszkola zgłosiła się pani z chłopcem. Dzieci nie chciały go oddać, ale po poprawnym opisanu szczeniaczka nie miały już wyjścia. Okazało się, że pupil wabił się „Puszek” i był najlepszym przyjacielem malca. W podziękowaniu mama dała dla wszystkich dzieci mnóstwo słodkości.

Od tej pory w przedszkolu obchodzony jest jesienny piknik, na który zapraszany jest „Puszek” ze swoimi właścicielami. Spotkanie zawsze odbywa się w dniu, w którym uratowano mu życie.

Agusia0402